

MIĘDZYNARODOWE PRAWO HUMANITARNE A TURYSTYKA

Niejednokrotnie w krajach, do których wybieramy się na wakacje dochodzi do naruszeń zasad prawa humanitarnego, w tym praw człowieka. Słoneczne plaże, palmy, egzotyka, bajeczne pejzaże nie wykluczają istnienia prześladowań, obozów karnych, izb tortur, niewolniczej pracy. Rzeczywistość w niektórych państwach znacznie odbiega od prezentowanej w folderach turystycznych. Przedsiębiorstwa turystyczne nie reklamują porwań, zabójstw politycznych, prześladowań politycznych, prześladowań mniejszości narodowych.

Do krajów chętnie odwiedzanych przez turystów zaliczamy Turcję, Egipt i Tunezję. Nie wszyscy zdają sobie sprawę, że np. Turcja jest krajem, w którym powszechnie stosuje się tortury, a w więzieniach przebywa wielu więźniów sumienia. Udokumentowano tam dziesiątki zabójstw i egzekucji pozasądowych wykonywanych przez funkcjonariuszy bezpieczeństwa. Wciąż nie są przestrzegane prawa mniejszości kurdyjskiej. Lokalni obrońcy praw człowieka wciąż spotykają się z zastraszaniem i prześladowaniami¹. W pięknym ciepłym Egipcie tysiące osób podejrzanych o popieranie zakazanych grup islamskich pozbawiono wolności bez oskarżenia lub sądu. Każdy uwięziony w Egipcie jest narażony na tortury, dotyczy to również kobiet i dzieci². W Tunezji, reklamowanej jako bajkowa kraina wymarzonych wakacji, tortury i okrutne traktowanie ludzi występują na masową skalę. Praktykowane są nierzetelne procesy, ograniczanie praw człowieka, więzienie opozycjonistów. Wiele więzionych osób zmarło, niektórzy z powodu zaniedbań w opiece zdrowotnej w więzieniach, inni na skutek głodowych protestów³.

Warto więc dowiedzieć się czegoś więcej o odwiedzanym kraju i przestudiować nie tylko przewodniki turystyczne. Przemysł turystyczny to obecnie jedna z najdynamiczniej rozwijających się gałęzi gospodarki. Dochody z niej często są podstawą budżetu wielu krajów. Tam gdzie nie przestrzega się zasad prawa humanitarnego, gdzie brutalnie i masowo łamie się prawa

1 Raport Amnesty International z lipca 2006 r.

2 Tamże.

3 Tamże.

człowieka dochody z turystyki (pieniądze zagranicznych turystów) służyć mogą podtrzymaniu autorytarnych i brutalnych reżimów. Dlatego, spełniając marzenia o egzotycznych wояażach, może warto pomyśleć o innych. Można przecież spędzić niezapomniane wakacje w miejscach, gdzie szanuje się wolność i ludzkie życie.

PRAWO HUMANITARNE A PRAWA CZŁOWIEKA

Przez międzynarodowe prawo humanitarne rozumiemy międzynarodowe normy prawne, ustanowione w umowach lub przez zwyczaj, które z powodów humanitarnych chronią osoby i mienie, które są lub mogą być zagrożone przez konflikt.

Celem międzynarodowego prawa humanitarnego jest ochrona istoty ludzkiej i uchronienie godności człowieka w skrajnej sytuacji konfliktu zbrojnego. Postanowienia międzynarodowego prawa humanitarnego zawsze były dostosowane do ludzkich potrzeb. Służą one jednej idei: ochronie człowieka przed następstwami brutalnej siły. Przepisy międzynarodowego prawa humanitarnego są rezultatem kompromisu, tj. wyważenia sprzecznych interesów. Międzynarodowe prawo humanitarne musi uwzględniać zjawisko wojny i dopuszczalnych celów wojskowych. Jednocześnie osoba, która nie bierze udziału albo zaprzestała udziału w działaniach zbrojnych, musi być chroniona maksymalnie skutecznie. Sprzeczne interesy konieczności wojskowej i względów humanitarnych powinny być uzgodnione w przepisach. Przepisy muszą chronić człowieka, ale nie dążyć do absolutnej jego ochrony przed skutkami wojny, co byłoby rzeczą nierealną. Nie oznacza to oczywiście, że nie można ustanawiać określonych całkowitych zakazów. Tortury są zabronione w każdej sytuacji, bez wyjątków, ponieważ nie są konieczne nawet z wojskowego punktu widzenia. W realnym świecie zawsze należy uwzględniać wymogi konieczności wojskowej. Nie jest zadaniem międzynarodowego prawa humanitarnego zabranianie wojny lub wprowadzanie norm czyniących wojnę niemożliwą. Międzynarodowe prawo humanitarne musi liczyć się z wojną, by tym lepiej jej skutki utrzymywać w ramach absolutnej konieczności wojskowej.

Wspomaganie rządu afgańskiego przez międzynarodowe siły zbrojne ma na celu zwalczanie islamskiego terroryzmu, który nie przestrzega zasad międzynarodowego prawa humanitarnego, a prawa człowieka są mu obce. Stan wojenny w Iraku ma być również wykorzystany przez międzynarodowe siły zbrojne, głównie wojska amerykańskie i brytyjskie do zaprowadzenia pokoju i zlikwidowania międzynarodowego terroryzmu w tym kraju. Współczesny

terroryzm nieuznający międzynarodowego prawa humanitarnego jest zagrożeniem dla dorobku cywilizacyjnego ludzkości i zagrożeniem uprawiania turystyki i to na terenach często atrakcyjnych turystycznie, jak w tym wypadku dawnej Mezopotamii.

Trudne jest rozróżnienie pomiędzy międzynarodowym prawem humanitarnym a prawami człowieka. Są one tak wzajemnie powiązane, że łatwiej byłoby określić, co mają wspólnego, niż próbować je rozróżnić. Prawa człowieka to pojęcie reprezentujące koncepcję o przysługujących każdemu człowiekowi pewnych prawach, wynikających z godności człowieka, które są niezbywalne (nie można się ich zrzec) i nienaruszalne (istnieją niezależnie od władzy i nie mogą być przez nią regulowane). Państwo jest instytucją, której zadaniem jest ich ochrona. Poszanowanie praw człowieka i godności ludzkiej bywa uznawane za podstawę sprawiedliwości i pokoju na świecie.

Niewątpliwie istnieją jeszcze we współczesnym świecie państwa, w których nie przestrzega się tych praw. Oprócz Turcji, Egiptu, Tunezji, zjawisko nawet w większym wymiarze występuje w Birmie (od 1989 roku zmieniono nazwę kraju na Myanmar), co potwierdza zachowanie władz Birmy po ostatniej dewastacji szalejącego cyklonu Nargis (2 i 3 maja 2008 r.), który pozostawił 134 tys. zabitych lub zaginionych według oficjalnych doniesień. Dane ONZ określają, że nawet 2,4 mln tych, którzy przeżyli walczy o przetrwanie w regionach najbardziej dotkniętych. Ludność Birmy dotknął podwójny kataklizm: klęska żywiołowa o ogromnym zasięgu i klęska polityczna narzucona przez rządzącą juntę wojskową, która blokuje nadejście pomocy. Wspólnota międzynarodowa jest oburzona tym, jak uporczywie wojskowi z Rangunu odrzucają propozycje wsparcia. Rząd w Birmie przedkłada normy chroniące suwerenność państwa nad te, które zabezpieczają życie ludzkie. Birmańskie władze nie chciały wydawać wiz wolontariuszom i organizacjom pomocowym. Pracownicy humanitarni byli blokowani w birmańskich portach. Junta, która sprawuje władzę od 1962 roku, tylko teoretycznie dopuszcza pomoc międzynarodową. W praktyce ekipy z pomocą humanitarną mają utrudniony dostęp do ludzi potrzebujących. Junta wojskowa sprzeciwia się wsparciu niesionemu przez organizacje humanitarne.

Wojskowi birmańczycy robią, co chcą z ofiarami katastrofy, pozostawiając ich bez pomocy, podczas gdy dziesiątki państw mobilizują siły, żeby im pomóc – pisała prasa francuska. Francuskie prawo określa taką postawę mianem „nieudzielania pomocy osobie znajdującej się w niebezpieczeństwie”⁴. Osoba dopuszczająca się tego przewinienia podlega karze. Prawo międzynarodowe nie jest

4 Czasopismo Le Monde.

aż tak dopracowane, tym niemniej to pojęcie nie jest mu całkiem obce. Moralność międzynarodowa i polityka uzupełniają brakujące nakazy. Od 1996 roku Birma jest otwarta dla turystów, ale tylko dla przybywających samolotami. Lądowe i morskie przejścia są nadal zamknięte. Władze nie inwestują w infrastrukturę i świadczenia dla ludności cywilnej. Mieszkańcy są biedni, mimo to nie zdarza się, aby luksusowy hotel dla obcokrajowców sąsiadował z zapuszczonymi domami miejscowych. W takim wypadku są oni po prostu przesiedlani.

Panujący w kraju generałowie mają głęboki brak zaufania do świata zewnętrznego, co między innymi przejawia się w sposobie organizowania turystyki. Chociaż junta dba, by Myanmar był postrzegany jako turystyczny raj a branża przynosiła dochody, nie można po kraju przemieszczać się swobodnie, a zezwolenie jest potrzebne nawet na odwiedziny u znajomych. Ludzie nie mają pracy. Rozwija się turystyka seksualna i handel kobietami, zwiększa się liczba chorych na AIDS. Zorganizowane wycieczki do Birmy mogą odbywać się z wykorzystaniem wytypowanych dróg i hoteli, bez kontaktu z miejscową ludnością. Zwiedzanie kraju polega na przejazdach autokarami z policyjną eskortą. Szczególnie upokarzające są wizyty w wyznaczonych wioskach mniejszości etnicznych, gdzie miejscowe kobiety siłą są zmuszane do pozowania fotografującym turystom. Birma to jeden z nielicznych już krajów z niczym nieskażoną przyrodą. Piękniejszych zaś pagód nie ma nigdzie na całym świecie. Ciekawe, ilu turystów zdaje sobie sprawę z tego, jak wygląda codzienne życie obywateli Birmy. Szczególnymi ofiarami reżimu są mniejszości etniczne, do powszechnych represji stosowanych przez armię należą palenie wiosek czy gwałt traktowany jako narzędzie wojenne. Ludzie są zmuszani są do opuszczania domów, wokół których rozstawia się miny, żeby nie mogli tam wrócić. W tej patologicznej i tragicznej zarazem sytuacji trudno nieść uciekinierom pomoc humanitarną. Problemem jest także status uchodźców dla tych, którzy przebywają na terenie innych krajów, np. Tajlandii. Państwo to nie podpisało genewskiej konwencji o statusie uchodźcy, dlatego przysługuje mu prawo odesłania uchodźców z powrotem do ich ojczyzny.

Wspieranie praw człowieka i ich przestrzeganie przez państwa członkowskie jest jednym z najważniejszych zadań Narodów Zjednoczonych. Powszechna deklaracja praw człowieka (z 10 grudnia 1948 r.), dwa pakt międzynarodowe z 16 grudnia 1966 roku, jeden o prawach obywatelskich i politycznych, drugi o prawach gospodarczych, socjalnych i kulturalnych, a także inne umowy międzynarodowe dotyczące określonych aspektów ochrony praw człowieka są wynikiem dużego wysiłku zmierzającego do umocnienia pozycji jednostki wobec władzy państwowej. Umowy o prawach człowieka i łączące się z nimi normy prawa

zwyczajowego chronią wiele praw człowieka przed nadużyciami ze strony państwa. Umowy z dziedziny prawa humanitarnego chronią także szczególnie wrażliwe kategorie osób przed nadużyciami ze strony władzy państwowej, ale inaczej niż umowy o prawach człowieka. Normy i mechanizmy międzynarodowego prawa humanitarnego mają zastosowanie jedynie w czasie wojny, tj. w wyjątkowych okolicznościach. Choć normy prawa humanitarnego mają inną specyfikę niż normy praw człowieka, można mówić o ich wzajemnym dopełnianiu (Jasudowicz 1996, s. 34). Specyfiką w postanowieniach międzynarodowego prawa humanitarnego jest normowanie stosunków z nieprzyjacielem, np. członek nieprzyjacielskich sił zbrojnych ma prawo do ochrony jako jeńiec wojenny, a prawa mieszkańców terytorium okupowanego przez nieprzyjacielskie państwo są chronione w myśl IV konwencji genewskiej.

Ponieważ międzynarodowe prawo humanitarne ma zastosowanie w odmiennych okolicznościach, nie przejęło ono wszystkich podstawowych praw i wolności zagwarantowanych w umowach o prawach człowieka i przekształciło je w ochronne wymogi w czasie wojny. Dla przykładu ochrona przed torturami i innym niehumanitarnym traktowaniem osób pozbawionych wolności jest uwzględniona w obu gałęziach prawa, gdyż stanowi ona prawo absolutne w pełnym znaczeniu tych słów. Natomiast międzynarodowe prawo humanitarne nie zawiera przepisów o ochronie wolności wypowiedzenia się lub poruszania, ponieważ mają one zupełnie inny sens w kontekście wojennym. Jednocześnie umowy dotyczące prawa humanitarnego zawierają rozdziały obce tekstom o prawach człowieka, np. normy o użyciu broni.

KONIECZNOŚĆ UPOWSZECHNIANIA ZNAJOMOŚCI MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA HUMANITARNEGO

Trudno przecenić rolę wychowania prospołecznego polegającego na przekazywaniu wartości humanitarnych i kształtowaniu postawy solidarności z człowiekiem. Humanitaryzm to uznawanie za najwyższą wartość godności ludzkiej, braterstwa, równości między ludźmi i praw człowieka. Wartości humanitaryzmu są częścią międzynarodowego systemu praw człowieka i ważną dziedzicą w relacjach społeczeństw, szczególnie podczas konfliktów zbrojnych. Międzynarodowe prawo humanitarne, nazywane też prawem konfliktów zbrojnych (*ius in bello*) lub prawem wojennym, to zbiór przepisów zaakceptowanych przez społeczność międzynarodową dotyczących sposobów prowadzenia konfliktów zbrojnych, ochrony ich ofiar oraz uczestników.

Upowszechnianie znajomości międzynarodowego prawa humanitarnego, zwłaszcza dotyczącego ochrony ofiar wojny, losu jeńców i rannych, sprzyja promowaniu i przestrzeganiu międzynarodowego prawa humanitarnego. Stosowanie jego zasad przyczynia się do eliminowania barbarzyństwa w czasie konfliktów wewnętrznych i międzynarodowych. Uchwały Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, a także międzynarodowe konferencje Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca przyczyniają się do upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego.

Warto przypomnieć, że Rzeczpospolita Polska, ratyfikując umowy międzynarodowe dotyczące prawa humanitarnego, zobowiązała się do najszerszego upowszechniania norm międzynarodowego prawa humanitarnego, a zwłaszcza włączenia ich do programów szkolenia wojskowego i zachęcenia ludności cywilnej, w tym młodzieży akademickiej, do ich studiowania, tak by były znane nie tylko siłom zbrojnym, ale i ludności cywilnej.

W Zarządzie Głównym Polskiego Czerwonego Krzyża działa Komisja Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego, która organizuje konferencje o tematyce związanej z popularyzowaniem prawa humanitarnego. Często kończą się one przyjęciem uchwał o konieczności propagowania międzynarodowego prawa humanitarnego, które kierowane są do instytucji państwowych oraz środowisk pozarządowych.

W Polsce organizacją promującą przestrzeganie prawa humanitarnego jest Polski Czerwony Krzyż. Założony w 1919 roku jest najstarszą polską organizacją humanitarną, działającą w ramach Międzynarodowej Federacji Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca. Do jego zadań należy upowszechnianie idei i zasad humanitarnych, szerzenie oświaty zdrowotnej, propagowanie honorowego krwiodawstwa, szkolenie i organizowanie zespołów sanitarnych dla obrony cywilnej, opieka nad samotnymi, chorymi, wsparcie niepełnosprawnych, poszukiwanie ofiar wojny, udział w międzynarodowych akcjach pomocy ofiarom wojen i klęsk żywiołowych oraz rozwijanie międzynarodowego prawa humanitarnego.

Wyraźny obowiązek upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego nakładają niektóre umowy międzynarodowe. Należą do nich między innymi cztery Konwencje genewskie z 1949 roku o ochronie ofiar wojny. Podstawową przesłanką wywiązywania się z zobowiązań międzynarodowych jest ich znajomość przez osoby i organy, które mają je realizować.

GENEZA MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA HUMANITARNEGO

Początki zwyczajowego prawa humanitarnego sięgają daleko w przeszłość, ale geneza stanowionego międzynarodowego prawa humanitarnego to podpisana w Genewie dopiero 22 sierpnia 1864 roku przez delegacje 16 państw konwencja „O poprawie losu rannych w armiach w polu”. Zawarcie tej umowy wynikało z coraz powszechniejszego przekonania, że trzeba przeciwdziałać wielkim stratom, na skutek lekceważenia opieki medycznej nad żołnierzami, zwłaszcza rannymi i chorymi. W czasie wojny krymskiej (1853-1856) zmarło 60% rannych żołnierzy. Ogromne były straty wywołane przez choroby zakaźne, tyfus plamisty, czerwonkę i cholera. Wiadomości o tak licznych ofiarach pobudzały do charytatywnej działalności ludzi litościwych i szlachetnych. W czasie wojny krymskiej Angielka Florencja Nightingale i wielka księżna Helena Romanowa zorganizowały akcję pomocy ofiarom wojny. Poszukiwano jednak bardziej skutecznych form działania. Oprócz rozbudowy wojskowej służby zdrowia, zwłaszcza w armii pruskiej, zaczęły powstawać charytatywne organizacje społeczne.

Pierwsza Konwencja genewska z 1864 roku ustanowiła międzynarodowy obowiązek przestrzegania kilku ważnych zasad humanitarnych:

- ambulanse i szpitale wojskowe powinny być traktowane jako neutralne i korzystać z ochrony i poszanowania ze strony wszystkich walczących wojsk,
- personel medyczny i obsługa transportu sanitarnego, a także kapelani wojskowi powinni mieć możliwość wykonywania funkcji, nawet gdy znajdą się we władzy nieprzyjaciela,
- wszyscy ranni i chorzy żołnierze mają prawo do opieki bez względu na to, do jakiej strony walczącej należą,
- znakiem ochronnym wojskowych urzędzeń medycznych i personelu medycznego ma być czerwony krzyż na białym tle (tj. godło neutralnej Szwajcarii o odwróconych barwach⁵).

Zasady te weszły na stałe do międzynarodowego prawa humanitarnego. Wniknęły też - choć nie od razu - w świadomość społeczeństw. Wielokrotnie podejmowano wysiłki dla rozszerzenia treści i zasięgu tych przepisów. Konwencję genewską z 1864 roku zastąpiła w 1906 r. rozszerzona nowa konwencja podpisana również w Genewie przez delegacje 35 państw. Polska przystąpiła do niej 19 lipca 1919 roku w kilka miesięcy po odzyskaniu niepodległości.

5 Poprzednio dla oznaczenia punktów zbiórki rannych i lazaretów polowych oraz ambulansów używano flag o różnych barwach, np. w armii amerykańskiej flag czerwonych, w polskich oddziałach w Powstaniu Styczniowym - flag czarnych. W armii austriackiej punkty zbiórki rannych oznaczano flagami żółtymi, a lazarety wojskowe - czarnymi.

Doświadczenia I wojny światowej, zwłaszcza nieznana dotąd rozległość i długotrwałość operacji wojennych oraz nasilenie walk, a w związku z tym ogromna liczba rannych i chorych żołnierzy oraz jeńców wojennych wpłynęły na podjęcie dalszych prac nad rozwojem międzynarodowego prawa humanitarnego. Zaowocowały one uchwaleniem na konferencji dyplomatycznej w Genewie, 29 lipca 1929 roku, dwu konwencji: jednej poprawionej i rozszerzonej wersji o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach w polu, drugiej zajmującej się traktowaniem jeńców wojennych i rozwijającej, dotyczące tej problematyki, przepisy zawarte w Regulaminie haskim z 1907 roku⁶.

Wymienione dokumenty i konwencja z 1906 roku o opiece nad rannymi i chorymi żołnierzami mają już tylko historyczne znaczenie. Po II wojnie światowej zastąpiły je nowe umowy, opracowane na konferencji dyplomatycznej w Genewie, która obradowała od 21 kwietnia do 12 sierpnia 1949 roku Uchwalono wtedy cztery konwencje:

- o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych (I Konwencja),
- o polepszeniu losu rannych, chorych i rozbitków sił zbrojnych na morzu (II Konwencja),
- o traktowaniu jeńców wojennych (III Konwencja),
- o ochronie osób cywilnych podczas wojny (IV Konwencja).

Wielkie zmiany w technice wojennej i sposobach prowadzenia działań zbrojnych, a także występowanie nowych rodzajów konfliktów zbrojnych sprawiły, że ujawniła się potrzeba dalszych prac nad uaktualnieniem i doskonaleniem humanitarnego międzynarodowego prawa dotyczącego konfliktów zbrojnych. Od połowy lat sześćdziesiątych prace takie były prowadzone pod egidą ONZ i przy znacznym zaangażowaniu Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Skupiono uwagę, oprócz walk narodowyzwoleńczych, na ochronie cywilnych służb medycznych, wzmożeniu ochrony ludności cywilnej, a także na wewnętrznych konfliktach zbrojnych. Rezultatem tych prac są dwa protokoły dodatkowe do konwencji genewskich z 1949 roku Pierwszy zajmuje się ofiarami **międzynarodowych konfliktów zbrojnych**, drugi - poszkodowanymi w konfliktach **wewnętrznych**.

Bardzo ważnym aktem prawa przeciwwojennego był podpisany 27 sierpnia 1928 roku w Paryżu traktat potępiający „uciekanie się do wojny w celu załatwiania sporów międzynarodowych”. Państwa - sygnatariusze traktatu wyrzekły się wojny jako narzędzia polityki państwowej. Stronami traktatu, zwanego paryskim lub paktem Brianda-Kelloga⁷, były 63 państwa, w tym Polska i Niemcy.

⁶ Teksty obu konwencji: Dz. U. z 1932 r. Nr 32.

⁷ Od nazwisk głównych autorów tej umowy - Aristide Brianda, francuskiego ministra spraw zagranicznych i Franka B. Kelloga, sekretarza stanu USA.

Współcześnie najważniejszym dokumentem prawa przeciwojennego jest Karta Narodów Zjednoczonych, która użycie siły w stosunkach międzynarodowych dopuszcza jedynie do obrony przed agresją w celu wyzwolenia narodu w ramach zbiorowej akcji Narodów Zjednoczonych podjętej dla utrzymania lub przywrócenia międzynarodowego pokoju.

Wokół sprawy niesienia pomocy ofiarom wojny rozwinął się silny ruch społeczny. Początek dała grupa działaczy genewskich z Henry Dunant'em na czele, która zawiązała 17 lutego 1863 roku Międzynarodowy Komitet Pomocy Rannym Wojskowym. Komitet ten w 1880 roku przyjął nazwę Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża (MKCK). Jest to organizacja złożona wyłącznie z obywateli szwajcarskich. Dla realizacji humanitarnych zadań w poszczególnych państwach powstały krajowe stowarzyszenia Czerwonego Krzyża, a od 1875 roku także Czerwonego Półksiężyca (w Turcji, a następnie w innych krajach muzułmańskich). W czasie II wojny światowej w Biurze Ewidencji MKCK w Genewie pracowało 4 tys. osób z czego 1/3 nieodpłatnie. Obecnie około 150 stowarzyszeń krajowych skupia ponad 200 mln członków. W celu koordynacji działalności stowarzyszeń krajowych utworzono w 1919 roku Ligę Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca.

Polski Czerwony Krzyż został utworzony 15 kwietnia 1919 roku Rozwijał on ożywioną działalność zwłaszcza w czasie II wojny światowej, kiedy to pracował w szczególnie trudnych warunkach, a także po zakończeniu wojny, niosąc szeroką pomoc repatriantom, bezdomnym, sierotom, chorym, a także poszukującym rodzin lub zaginionych osób bliskich. Biuro Poszukiwań Zarządu Głównego PCK, dysponujące kartoteką liczącą 7 mln kart, ustaliło po wojnie los ponad 570 tys. zaginionych. Często było to, niestety, stwierdzenie, że poszukiwana osoba nie żyje. Działalność PCK reguluje ustawa z 16 listopada 1964 roku o Polskim Czerwonym Krzyżu i wydany na jej podstawie Statut⁸.

Przestrzeganie norm prawnych nie jest zapewnione z góry, stąd dążenie do wprowadzenia sankcji za ich naruszenie. Od dawna, a szczególnie od I wojny światowej, podejmowane są wysiłki w celu pociągania do odpowiedzialności karnej osób winnych poważniejszych naruszeń prawa humanitarnego. Znalazło to wyraz w działalności sądowej po II wojnie światowej, zwłaszcza dwóch Międzynarodowych Trybunałów Wojskowych - w Norymberdze i Tokio, sądujących głównych niemieckich i japońskich przestępców wojennych. Statuty tych trybunałów zawierają wyliczenie zbrodni wojennych. Bardziej szczegółowy katalog jest zawarty w konwencjach genewskich z 1949 r. oraz w I Protokole

⁸ Obowiązujący obecnie tekst Statutu PCK został ustalony zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 31 października 1990 r. Zob. M. P. nr 42 z 1990 r.

dotatkowym z 1977 r. do tych konwencji. Wskazać tu też trzeba na Konwencję ONZ z 26 listopada 1968 r. o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości.

ISTOTA MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA HUMANITARNEGO

Międzynarodowe prawo humanitarne dąży do łagodzenia skutków wojny poprzez ograniczanie katalogu środków i metod prowadzenia działań zbrojnych oraz zobowiązanie walczących do oszczędzania osób, które nie biorą udziału we wrogich działaniach. Wojnę cechują wybuchy prymitywnej, dzikiej przemocy. Gdy państwa nie mogą albo nie chcą rozwiązania sporów środkami pokojowej dyskusji, zaczyna się wojna, która prowadzi do niezmiernych cierpień ludzi i poważnych szkód materialnych. Wojna jest sama w sobie nieszczęściem. Państwa nadal wszczynają wojny, a ludność chwytą za broń, gdy straci nadzieję na sprawiedliwe potraktowanie ich przez rządy. Nie można też potępić wojny wszczętej, dla przykładu, przez małe państwo broniące się przed napaścią na jego niepodległość albo podjętej przez naród występujący przeciwko reżimowi tyranii.

Karta Narodów Zjednoczonych zakazuje wojen; zakazuje nawet groźby użycia siły przeciwko integralności terytorialnej lub politycznej niepodległości każdego państwa⁹. Państwa zawsze powinny rozwiązywać spory środkami pokojowymi. Kraj próbujący użyć siły przeciw innemu państwu dla osiągnięcia swych celów narusza prawo międzynarodowe i popełnia akt agresji, choćby pozornie miał rację. Karta Narodów Zjednoczonych nie kwestionuje prawa państwa do użycia siły w celach samoobrony¹⁰. To samo dotyczy państw trzecich, które spieszą z pomocą państwu zaatakowanemu (prawo do samoobrony zbiorowej). Ponadto Narody Zjednoczone mają prawo nakazania akcji wojskowej do przywrócenia pokoju¹¹. Wojna jest więc zakazana w myśl obowiązującego prawa międzynarodowego, z wyjątkiem prawa każdego państwa do obrony przed atakiem. Międzynarodowe prawo humanitarne znajduje zastosowanie, gdy konflikt zbrojny rzeczywiście wybuchnie, obojętnie z jakiego powodu. Liczą się tylko fakty; powody walk nie są przedmiotem jego zainteresowania.

9 Karta Narodów Zjednoczonych, art. 2 ust. 4: „Wszyscy członkowie powinni w swych stosunkach międzynarodowych powstrzymać się od stosowania groźby lub użycia siły przeciwko nieetykalności terytorium albo niepodległości politycznej któregośkolwiek państwa lub wszelkiego innego sposobu niezgodnego z zasadami Narodów Zjednoczonych”.

10 Karta Narodów Zjednoczonych, art. 51.

11 Karta Narodów Zjednoczonych rozdz. VII, zwłaszcza artykuły 41 i 42.

Trzeba pamiętać, że wojna może wydarzyć się także wewnątrz jakiegoś kraju. Uważa się takie zdarzenie za wewnętrzną sprawę państwa, stąd ogólny zakaz wojen nie obejmuje szczególnie krwawych walk w wojnach domowych. Jednak wspólnota międzynarodowa nie może pozwolić na pomijanie międzynarodowego prawa humanitarnego podczas konfliktów wewnętrznych. Prawo to daje poważny wkład w utrzymanie pokoju przez to, że głosi humanitaryzm w czasie wojny. Celem jego jest zapobieganie barbarzyństwu. Poszanowanie międzynarodowego prawa humanitarnego tworzy fundamenty, na których może być zbudowany pokojowy porządek, gdy konflikt się zakończy. Szansę na trwały pokój są tym większe, im bardziej u stron walczących w wojnie uda się zachować poczucie wzajemnego zaufania przez poszanowanie podstawowych praw oraz ludzkiej godności.

PIERWSZE AKTY PRAWNE CHRONIĄCE OFIARY WOJNY

Konwencja (z 22 sierpnia 1864 r.) o poprawie losu rannych w armiach w polu stworzyła prawną podstawę dla działalności wojskowych jednostek medycznych na polu walki. Medycznych jednostek organizacyjnych i medycznego personelu nie wolno ani atakować, ani przeszkadzać im w wykonywaniu zadań. Ponadto okoliczni mieszkańcy nie mogą być karani za udzielanie rannym pomocy. Konwencja z 1864 roku wykazała, że działalność humanitarna na rzecz rannych i zmarłych, zarówno swoich, jak i nieprzyjaciół, nie jest sprzeczna z prawem wojennym. Konwencja ta wprowadziła też znak czerwonego krzyża na białym tle dla identyfikacji medycznych urzędzeń personelu. W 1864 roku nie uważano za konieczne zamieszczenie przepisu chroniącego rannych przed maltretowaniem. W konwencji ustanowiono warunki, w jakich może być niesiona pomoc rannym. Prawnicy doceniają szczególną rolę w historii prawa konwencji z 1864 roku - jest ona ważną częścią rozwijającego się ruchu na rzecz kodyfikacji nowoczesnego prawa międzynarodowego. Po 40-letnim okresie obowiązywania konwencji, na podstawie doświadczeń z kilku wojen, w 1906 roku dokonano jej przeglądu i wprowadzono zmiany na zlecenie Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża (MKCK). Uchwalono w 1907 roku konwencję (haską) dotyczącą praw i zwyczajów wojny lądowej. Pierwsza wojna światowa była poważnym sprawdzianem przestrzegania konwencji. W 1925 roku sporządzono protokół dotyczący zakazu używania na wojnie gazów duszących, trujących lub podobnych oraz środków bakteriologicznych. Jedną z dwu konwencji genewskich z 1929

roku tworzy faktycznie kodeks jeńca wojennego. Został on rozwinięty po II wojnie światowej. Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża (MKCK) od dawna pełni umocowaną w traktatach i uznaną rolę neutralnej, niezależnej organizacji humanitarnej, promującej przestrzeganie międzynarodowego prawa humanitarnego.

ŹRÓDŁA PRAWA HUMANITARNEGO

Uchwalone 12 sierpnia 1949 roku w Genewie cztery konwencje o ochronie ofiar wojny były rezultatem długotrwałych konsultacji, które podjął Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, opierając się na doświadczeniach z okresu II wojny światowej. Były one dziełem nie tylko ekspertów prawnych i doradców wojskowych, ale także przedstawicieli ruchu Czerwonego Krzyża. Cztery konwencje genewskie zastąpiły konwencje z 1929 roku i po części IV konwencję haską. Pierwsze trzy obejmują ochronę rannych i chorych, rozbitków na morzu i jeńców wojennych, czwarta chroni przed samowolnym traktowaniem i przemocą osoby cywilne, a jej najważniejsza część dotyczy terytoriów okupowanych. Czwarta konwencja genewska jest dowodem, że wspólnota międzynarodowa wyciągnęła wnioski z przeszłości, gdyż największe zbrodnie II wojny światowej zostały popełnione przeciw ludności cywilnej na okupowanym terytorium. Umowy z 1949 roku wiodły ponadto do rozwoju innej, niezwykle ważnej dziedziny; dotyczyły ochrony przez prawo humanitarne ofiar wojen domowych. W późniejszych latach konwencje genewskie stały się najbardziej uniwersalnymi umowami międzynarodowymi. Obowiązują one obecnie w 188 państwach, czyli z małymi wyjątkami obejmują całą społeczność międzynarodową¹².

Drugą połowę XX wieku charakteryzuje triumf praw człowieka. Powszechna deklaracja praw człowieka¹³, konwencja o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa¹⁴, konwencja o uchodźcach, paktów praw człowieka ONZ z 1966 roku¹⁵ i regionalne umowy o prawach człowieka¹⁶ umocniły prawo międzynarodowe w ochronie przez przed użyciem siły ze strony władz.

12 Stan na 31 marca 1997 r.

13 z 10 grudnia 1948 r.

14 z 9 grudnia 1948 r.

15 Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 16 grudnia 1966 r.

16 Europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r., Amerykańska Konwencja Praw Człowieka z 22 listopada 1969 r., Afrykańska Karta Praw Człowieka i Narodów z 26 czerwca 1981 r.

Międzynarodowe prawo humanitarne nie mogło ani nie chciało być obojętne wobec tych zmian. Jeśli uświadomić sobie, że konwencje z 1949 roku prawie zupełnie pomijają bardzo ważną sprawę, a mianowicie ochronę ludności cywilnej przed bezpośrednimi skutkami działań zbrojnych, łatwo zrozumieć, dlaczego MKCK po wielu przygotowaniach przedłożył rządów w latach siedemdziesiątych XX wieku dwa nowe projekty umów pod dyskusję i do akceptacji. Na konferencji dyplomatycznej w sprawie potwierdzenia i rozwinięcia międzynarodowego prawa humanitarnego mającego zastosowanie w konfliktach zbrojnych, która obradowała w Genewie w latach 1974-1977, uchwalono 8 czerwca 1977 roku dwa Protokoły dodatkowe do konwencji genewskich. Protokół I zawiera nowe przepisy dotyczące międzynarodowych konfliktów zbrojnych, Protokół II rozwija przepisy międzynarodowego prawa humanitarnego, dotyczące wewnętrznych konfliktów zbrojnych. Cztery konwencje genewskie pozostały bez zmian, zostały jednak znacznie uzupełnione przez te protokoły dodatkowe. W konferencji dyplomatycznej brali udział przedstawiciele 102 państw i wielu ruchów narodowowyzwoleńczych. Sprzeczne stanowiska i napięcia między uczestnikami uczyniły z konferencji wierne odbicie sytuacji wspólnoty międzynarodowej. Co prawda międzynarodowe prawo humanitarne aż do konwencji z 1949 roku i łącznie z nimi było oparte na europejskich szkołach prawnych. Nie można tego jednak powiedzieć o protokołach dodatkowych. Pozaeuropejskie poglądy, inne problemy i nowe priorytety również wpłynęły na treść, która nadal pozostaje wierna powszechnie akceptowanemu celowi humanitarnemu. Oba protokoły umacniają poważnie ochronę bezbronnym.

Protokół I łączy prawo genewskie i prawo haskie, które do tej pory rozwijały się oddzielnie. Zatriumfował pogląd, że nie wystarczało prawo dotychczasowe, by nieść pomoc ofiarom wojny. Prawo powinno ustanawiać takie ograniczenia dla operacji wojskowych, by w miarę możliwości udawało się unikać niepotrzebnych cierpień i szkód materialnych. Poprzez IV konwencję genewską o ochronie osób cywilnych uczyniono ogromny krok ku skutecznej ochronie ludności cywilnej przed skutkami wojny.

Głównymi źródłami międzynarodowego prawa humanitarnego są konwencje genewskie z 12 sierpnia 1949 roku o ochronie ofiar wojny:

- Konwencja o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych (pierwsza),
- Konwencja o polepszeniu losu rannych, chorych i rozbitków sił zbrojnych na morzu (druga),
- Konwencja o traktowaniu jeńców wojennych (trzecia),
- Konwencja o ochronie osób cywilnych podczas wojny (czwarta).

Konwencje genewskie zostały uzupełnione dwoma protokołami dodatkowymi z 8 czerwca 1977 roku. Dużą rolę odgrywają normy międzynarodowego prawa zwyczajowego. Niektóre z nich ustanawiają obowiązki absolutne, wiążące wszystkie państwa (*ius cogens*).

Jeżeli istnieją luki w prawie formalnym, należy znaleźć rozwiązanie oparte na zasadach humanitarnych. Regulamin praw i zwyczajów wojny lądowej musiał zdawać egzamin w dwu wojnach światowych. Osądzając głównych hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, Trybunał Norymberski uznał, że ten regulamin stał się częścią międzynarodowego prawa zwyczajowego i obowiązuje wszystkie państwa. Wykładnia ta obowiązuje do dziś. Tak więc międzynarodowe prawo zwyczajowe tworzy praktyka państw, którą przyjmują za obowiązującą. Dodatkowymi źródłami tego prawa są orzeczenia trybunałów międzynarodowych i opinie ekspertów.

MIĘDZYNARODOWE I WEWNĘTRZNE KONFLIKTY ZBROJNE

Międzynarodowe prawo humanitarne zna dwa rodzaje konfliktów zbrojnych, których rozróżnieniem jest granica państwa. Wojny między dwoma lub większą liczbą państw są uważane za międzynarodowe konflikty zbrojne. Walki na terytorium jednego państwa to wewnętrzne konflikty zbrojne, zwykle określane jako wojny domowe. Gdy bada się normy międzynarodowego prawa humanitarnego dotyczące obu rodzajów wojen, zdumiewa wielka różnica w ich liczbie. Konwencje genewskie i ich protokoły dodatkowe zawierają około 20 przepisów dotyczących wewnętrznych konfliktów zbrojnych, a prawie 500 - wojen międzynarodowych. Tymczasem z humanitarnego punktu widzenia problemy są takie same, niezależnie czy strzela się poprzez granice, czy w ich obrębie. Wyjaśnienia tej zdumiewającej różnicy trzeba poszukiwać w określeniu „suwerenność państwa”. Doświadczenie dowodzi, że państwa z reguły są gotowe do tworzenia wyczerpujących norm dotyczących stosunków między nimi, nawet na czas wojny. Leży to bowiem w ich interesie, by mieć jasne reguły, jeśli pragną ochronić obywateli przed samowolnym działaniem innego państwa. Gdy jednak dochodzi do wojny domowej, państwa reprezentują pogląd, że międzynarodowa wspólnota nie powinna się mieszać, a prawo międzynarodowe musi zachować milczenie, bo to sprawa wewnętrzna. Jednakże po II wojnie światowej zaczęto tworzyć międzynarodowe prawa człowieka, mimo poglądów, że ochrona praw człowieka nie jest niczym innym niż systematycznym mieszaniem się w wewnętrzne sprawy państw poprzez umowy prawa międzynarodowego.

Gdy zachodzi konflikt zbrojny między dwoma lub większą liczbą państw, automatycznie znajduje zastosowanie międzynarodowe prawo humanitarne. Jedynym wymogiem użycia międzynarodowego prawa humanitarnego jest faktyczny wybuch konfliktu zbrojnego. Każde użycie siły zbrojnej przez jedno państwo przeciwko drugiemu skutkuje stosowalnością konwencji genewskich w obu państwach. Nie ma znaczenia dlaczego została użyta siła, nie jest też istotne czy zaatakowana strona stawiała opór. Odpowiedź na pytanie o stosowalność konwencji w określonej sytuacji jest łatwa z punktu widzenia międzynarodowego prawa humanitarnego. Gdy tylko siły zbrojne jednego państwa znajdą rannych lub poddających się członków sił zbrojnych innego państwa albo mają pod władzą osoby cywilne innego państwa, kiedy siły zbrojne przetrzymują osoby pozbawione wolności albo sprawują rzeczywistą kontrolę nad częścią terytorium nieprzyjacielskiego, muszą przestrzegać właściwej konwencji. Nie ma znaczenia liczba rannych lub zatrzymanych ani rozmiary okupowanego obszaru, gdyż nakaz ochrony nie zależy od wymogów ilościowych.

W praktyce niejednokrotnie nie ma zgody na stosowanie międzynarodowego prawa humanitarnego w konfliktach wewnętrznych. Wyjątkami są nasilenie stosowania siły oraz konieczna potrzeba ochrony ofiar. Często jednakże rządy niechętnie prowadzą dyskusję w tej kwestii, twierdząc, że zamieszki są wewnętrzną sprawą państwa. Niekiedy powstają trudności, np. gdy jedna ze stron konfliktu nie wyraża zgody na stosowanie międzynarodowego prawa humanitarnego, mimo że trwają walki. Zdarzyło się na przykład, że państwo oświadczyło, iż terytorium okupowane jest jego własnym obszarem, kwestionując właściwość prawa humanitarnego. W innych przypadkach wojska wkroczyły na terytorium państwa i zamieniły rząd na nową ekipę. Nowy rząd (marionetkowy) oświadczył, że obce wojska oddają przyjacielską przysługę i działają za jego zgodą. Czy ma tu być mowa o interwencji na zaproszenie czy o okupacji? Jak doprowadzić, by strony konfliktu zgodziły się na stosowanie międzynarodowego prawa humanitarnego w danej sytuacji? Organizacja Narodów Zjednoczonych ma prawo wypowiadać się w takich sprawach w formie rezolucji Rady Bezpieczeństwa. W praktyce często MKCK oświadcza, że powinno mieć zastosowanie prawo humanitarne. Z reguły takie oświadczenia nie są ignorowane. Państwa trzecie także mogą wywierać nacisk na agresora. Reakcje wspólnoty międzynarodowej mają duże znaczenie, jeżeli konwencje nie mają być martwą literą prawa. Byłoby też pożądane, aby Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości częściej był wzywany do zbadania sytuacji prawnej. Międzynarodowe prawo humanitarne przestaje działać, gdy zakończy się zbrojny konflikt¹⁷, to znaczy, że określona konwencja przestaje być

¹⁷ Zob. I i III konwencja art. 5; IV konwencja art. 6.

stosowana, kiedy nie ma aktualnych problemów, których ona dotyczy, a wszystkie humanitarne kwestie, którymi ona się zajmuje, zostały rozwiązane. Praktycznie oznacza to, że wszyscy jeńcy wojenni zostali repatriowani, wszystkie osoby cywilne zwolnione, a terytoria okupowane - wyzwolone.

WPROWADZANIE MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA HUMANITARNEGO

Celem przepisów prawnych jest wpływanie na postępowanie ludzi. Każda norma jest rozkazem: rób to tak, nie rób tego, muszą być wprowadzane takie wzory zachowań. Odnosi się to w równej mierze do prawa humanitarne i krajowego, np. kodeksu karnego lub przepisów o ruchu drogowym. Tej reguły nie zmienia fakt, że w międzynarodowym prawie humanitarnym norma odnosi się przede wszystkim do rządów. Główna różnica między prawem wewnętrznym a międzynarodowym polega na szczeblu wprowadzania, tj. kontroli stosowania prawa i represjonowania naruszeń. Państwo ma własne mechanizmy wprowadzania prawa na swym obszarze (administracja, sądy, siły policyjne itp.). Wspólnota międzynarodowa wykorzystuje organizacje międzynarodowe, ale są ograniczone środki, którymi one dysponują. Należy zastanowić się czy w ogóle międzynarodowe prawo humanitarne jest przestrzegane? Jeśli wierzyć mediom, występuje rażący brak poszanowania tego prawa. Pierwsze wrażenie może jednak mylić: opinia publiczna jest regularnie informowana o naruszeniach prawa humanitarne, ale nic się nie mówi, gdy przepisy tego prawa są przestrzegane. Tymczasem zawsze ktoś niesie pomoc rannemu przeciwnikowi, jeńiec jest właściwie traktowany, osoby cywilne są chronione w toku operacji pokojowej, a wymogi prawa humanitarne są respektowane. Taki rodzaj zgodnego z prawem postępowania jest często traktowany jako oczywisty i nie omawiany w mediach.

Prawo humanitarne jest przestrzegane nie tylko dlatego, że tak nakazują umowy zawarte przez państwa, czy wymaga tego prawo wewnętrzne lub wojskowe rozkazy, ale i z innych przyczyn, które mają niewiele wspólnego z argumentami prawnymi. Są nimi realistyczne względy oparte na argumentach natury politycznej. Na przykład dopóki strona konfliktu musi się liczyć z tym, że jeśli jej siły zbrojne będą naruszać prawo humanitarne, to strona przeciwna postąpi tak samo, dopóty będzie przestrzegać prawa we własnym interesie, by uchronić swoich obywateli od szkody. Wprowadzenie prawa humanitarne w praktyce zależy w dużej mierze od oczekiwań związanych z elementem wzajemności. Oznacza to, że każda strona uczestnicząca w konflikcie dochowa zobowiązań,

bowiem oczekuje tego samego od strony przeciwnej. Wzajemne oczekiwania albo wzgląd na wzajemność są silną zachętą do przestrzegania prawa humanitarnego, chociaż skądinąd zobowiązania mają charakter bezwzględny i brak wzajemności nigdy nie usprawiedliwi naruszania norm prawa humanitarnego.

Innym czynnikiem sprzyjającym przestrzeganiu prawa humanitarnego jest opinia publiczna. Mało rządów pragnie „złej prasy”, tak więc opinia publiczna, krajowa i międzynarodowa może wywierać nacisk na sprawujących władzę. Zupełnie odmienny tok rozumowania występuje na innej płaszczyźnie: dowódcy wojskowi wiedzą, że armia mordująca i rabująca jest niewiele warta w znaczeniu wojskowym, a poszanowanie norm humanitarnych jest elementem dyscypliny będącej istotną cechą sprawnej jednostki wojskowej. Przestrzeganie międzynarodowego prawa humanitarnego nie tylko jest uciążliwym obowiązkiem, ale leży w interesie dowódców sił zbrojnych.

Już w czasie pokoju należy tworzyć warunki, by w razie zbrojnych konfrontacji były realizowane obowiązki wynikające z prawa humanitarnego¹⁸. Władze i osoby, w jakikolwiek sposób mające styczność z konwencjami genewskimi i protokołami dodatkowymi, powinny być przygotowane do wypełnienia obowiązków poprzez ćwiczenia. Dotyczy to władz cywilnych i wszystkich szczebli dowodzenia w siłach zbrojnych.

Dowódcy i członkowie sztabów operacyjnych muszą znać biegle przepisy stawiające ograniczenia w prowadzeniu operacji wojskowych. Na wyższych szczeblach sztabowych powinni im pomagać doradcy prawni¹⁹. To samo dotyczy osób cywilnych, które w jakikolwiek sposób są związane ze stosowaniem międzynarodowego prawa humanitarnego, np. członków rządów lub innych władz kraju, urzędników publicznych i pracowników wymiaru sprawiedliwości. Niezwykle ważne jest kompetentne upowszechnienie znajomości prawa humanitarnego w czasie pokoju, jest to bowiem warunek wstępny do przestrzegania jego wymogów w czasie wojny.

Żadna ze stron konfliktu nie może się uchylić od zobowiązań przez wypowiedzenie umów o prawie humanitarnym, gdyż miałyby ono skutek dopiero po zakończeniu wojny²⁰. Pierwszym obowiązkiem strony konfliktu po wybuchu wojny jest powołanie mocarstwa opiekuńczego²¹. Mocarstwo opiekuńcze to państwo neutralne niebiorące udziału w sporze, które jedna ze

18 Pod tytułem „Środki wykonania” art. 80 ust. 1 Protokołu I głosi: Wysokie Umawiające się Strony i strony konfliktu poczynią niezwłocznie niezbędne kroki w celu wypełnienia zobowiązań wynikających z Konwencji i niniejszego Protokołu”.

19 Protokół I, art. 82.

20 I konwencja, art. 62, II konwencja, art. 62, III konwencja art. 142, IV konwencja, art. 158, Protokół I, art. 99, Protokół II, art. 25.

21 Art. 8 w konwencjach I, II i III; IV konwencja, art. 9.

stron za zgodą drugiej strony upoważniła do ochrony humanitarnych interesów w czasie konfliktu. Pomaga ono we wprowadzeniu międzynarodowego prawa humanitarnego. Konwencje genewskie i Protokół dodatkowy I wyznaczają mocarstwu opiekuńczemu sporo zadań o charakterze humanitarnym, z których najważniejsze to wizytowanie jeńców wojennych²² i obozów internowanych²³ oraz działanie na rzecz osób cywilnych, znajdujących się pod władzą nieprzyjaciela. Przedstawiciele mocarstwa opiekuńczego powinni mieć dostęp do wszystkich miejsc, gdzie mogą być osoby objęte ochroną, aby mieć rozeznanie, jak prawo genewskie jest przestrzegane w praktyce. Także MKCK jest uprawniony do odwiedzania miejsc zatrzymania i internowania²⁴. Protokół dodatkowy I określił zasady proceduralne mające ułatwić wyznaczanie mocarstwa opiekuńczego²⁵. Zgodnie z nimi MKCK powinien oferować usługi stronom konfliktu i wezwać je do wyznaczenia za obopólną zgodą mocarstw opiekuńczych. Jeśli w takim trybie nie zostanie powołane żadne mocarstwo opiekuńcze, każda ze stron jednostronnie musi powierzyć państwu trzeciemu zadania mocarstwa opiekuńczego²⁶.

W różnych konfliktach po 1945 roku MKCK zawsze wchodził w tę lukę, nawet nie będąc wyraźnie wyznaczony jako substytut mocarstwa opiekuńczego. W przeciwieństwie do mocarstwa opiekuńczego, MKCK nigdy nie działa jako pełnomocnik jednej ze stron konfliktu, wobec której miałby się rozliczać. Komitet występuje zawsze we własnym imieniu. MKCK otrzymał od całej społeczności państw mandat, by poświęcał się zapewnieniu przestrzegania zobowiązań o charakterze humanitarnym, które wynikają z prawa międzynarodowego, mającego zastosowanie w konfliktach zbrojnych. Ten mandat wynika z prawa międzynarodowego, tj. konwencji genewskich i protokołów dodatkowych. Delegaci MKCK również są uprawnieni do wizytowania miejsc, w których znajdują się osoby objęte ochroną. Mają również prawo inicjatywy w sprawach humanitarnych²⁷. Mocarstwa opiekuńcze powinny pełnić ważną rolę we wprowadzaniu podczas konfliktu międzynarodowego prawa humanitarnego. W razie wojny strony sporu powinny podjąć na swym terytorium wszelkie kroki, by móc wypełniać zobowiązania podjęte w czasie pokoju²⁸. Szczególne dotyczy to członków sił zbrojnych, którzy powinni stosować wiedzę i umiejętności nabyte w czasie ćwiczeń.

22 III konwencja, art. 126.

23 IV konwencja, art. 143.

24 III konwencja, art. 126, IV konwencja, art. 145.

25 Protokół I, art. 5.

26 Art. 10, I, II i III konwencji, IV konwencja, art. 11.

27 Art. 9 I, II i III konwencji, IV konwencja, art. 10; o obowiązkach MKCK w razie konfliktu zob. Protokół I, art. 81.

28 Zob. Protokół I, art. 80: „Wysokie Umawiające się Strony i strony konfliktu wydadzą zarządzenia i instrukcje w celu zapewnienia przestrzegania Konwencji i niniejszego Protokołu i będą nadzorować ich wykonanie”.

Upowszechnianie międzynarodowego prawa humanitarnego w naszym kraju należy uznać za dalekie od doskonałości (Jasudowicz 1996).

NARUSZENIA MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA HUMANITARNEGO

Konwencje genewskie i protokół I stanowią, że niektóre szczególnie poważne naruszenia popełnione w toku międzynarodowego konfliktu zbrojnego muszą być traktowane jako przestępstwa kryminalne. W umowach wymieniono czyny podlegające karaniu jako poważne naruszenia²⁹. Należą do nich umyślne zabójstwa, tortury i inne nieludzkie traktowanie osób chronionych, tj. jeńców wojennych, internowanych, a także mieszkańców terytoriów okupowanych, ataki na ludność cywilną prowadzące do śmierci lub poważnych zranień lub innych szkód na zdrowiu ofiar. Naruszenia tego rodzaju są uważane za zbrodnie wojenne³⁰. Gdy zachodzi podejrzenie o poważne naruszenie konwencji albo protokołu I, należy wszcząć postępowanie karne przeciwko osobie podejrzanej, chyba że zostanie ona przekazana innemu państwu - stronie tych umów, które wtedy wszczyna postępowanie karne (zasada *aut dedere, aut iudicare*)³¹. Państwa, będące stronami konwencji, podejmują postępowanie karne lub dyscyplinarne także w wypadku mniej poważnych naruszeń prawa humanitarnego. Ponieważ postępowanie karne może być wszczynane jedynie wtedy, kiedy prawo krajowe uznaje określony czyn za przestępny i ustala, jak powinno toczyć się postępowanie. Ważne, by stosowne ustawy zostały uchwalone już w czasie pokoju, jest to jeden z obowiązków państw stron konwencji.

Międzynarodowe prawo humanitarne ustanowiło indywidualną odpowiedzialność, połączoną z sankcjami karnymi, za przestrzeganie jego postanowień. Dotyczy ona każdego, kto odpowiada za swoje zachowanie. Szczególna odpowiedzialność spoczywa na barkach dowódców wojskowych, którzy są obowiązani do czynienia wszystkiego co możliwe, by zapobiec łamaniu konwencji i protokołu dodatkowego I na obszarze, za który odpowiadają³². Jeśli dowódca zaniecha wydania koniecznych instrukcji lub pozwoli na uchybienia w dziedzinie niezbędnego nadzoru, musi odpowiadać karne, jeżeli w zakresie jego

29 I konwencja, art. 49 i 50, II konwencja, art. 50 i 51, III konwencja, art. 129 i 130, IV konwencja, art. 146 i 147, Protokół I art. 85.

30 Zob. Protokół I, art. 85.

31 Ta łacińska maksyma prawna znaczy: albo przekazać innemu (państwu, organowi sądowemu), albo osądzić samemu.

32 Protokół I, art. 87.

odpowiedzialności dowódczej są popełniane poważne naruszenia³³. Trudności powstają, gdy oskarżony powołuje się na otrzymany wyższy rozkaz. W takim wypadku osoba oskarżona o poważne naruszenie nie zaprzecza popełnieniu przestępstwa, ale twierdzi, że działała na rozkaz przełożonego i dlatego nie powinna być ukarana. Tak broniło się wielu oskarżonych w procesach po II wojnie światowej. Londyńskie porozumienie czterech mocarstw z 8 sierpnia 1945 roku, które powołało Międzynarodowy Trybunał Wojskowy dla osądzenia głównych przestępców wojennych, stanowiło jednak, że za swoje czyny odpowiadają także osoby działające na rozkaz.

Z wyrokiem Trybunału Norymberskiego zrodziła się norma prawa zwyczajowego, która wpłynęła na krajowe systemy prawne. Każdy więc odpowiada osobiście za swoje czyny, nawet gdy działa na rozkaz. Podwładny ma prawo domniemywać, że legalny jest każdy rozkaz wydany przez przełożonego. Jeśli jednak jest jasne dla podwładnego, że wykonanie rozkazu prowadziłoby do naruszenia prawa, powinien odmówić posłuszeństwa. Kiedy wykona rozkaz i przez to naruszy międzynarodowe prawo humanitarne, musi liczyć się z konsekwencjami prawnymi. Co najwyżej może skorzystać z uznania działania z rozkazu za okoliczność łagodzącą. Przełożony wydający nielegalny rozkaz podlega postępowaniu karnemu. Statut Trybunału Norymberskiego stwierdza jasno, że nawet głowa państwa może odpowiadać za swoje czyny. Poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego (czyli zbrodnie wojenne) mogą być karane nie tylko przez państwo zatrzymujące, ale również przez każde inne, w którego władzy może się znaleźć podejrzany³⁴. Nazywa się to jurysdykcją ogólnoświatową. Państwa powinny udzielać sobie pomocy, np. przekazując podejrzanego innemu państwu, zrzekając się sądenia go albo dostarczając dowodów³⁵. Prawo genewskie stara się o zapewnienie praw w procesie podejrzanym i oskarżonym. Decyzja Rady Bezpieczeństwa z 22 lutego 1993 roku o powołaniu Trybunału dla byłej Jugosławii jest ważnym krokiem ku realizacji odpowiedzialności karnej na płaszczyźnie międzynarodowej.

Naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego przez członków sił zbrojnych, w myśl prawa międzynarodowego, rodzą odpowiedzialność odnośnych państw. Oznacza to, że państwo odpowiada wobec państwa, które doznało szkody, za każdy przypadek bezprawnego postępowania każdego z członków jego sił zbrojnych. Państwo odpowiedzialne musi przywrócić stan prawny i ewentualnie zapłacić za szkody państwu, które je poniosło³⁶. Państwo

33 Protokół I, art. 86.

34 I Konwencja, art. 49, II konwencja, art. 50, III konwencja, art. 129, IV konwencja, art. 146.

35 Protokół I, art. 88.

36 Protokół I, art. 91.

doznające szkody może złożyć protest i domagać się od drugiej strony konfliktu powstrzymania się od dalszych naruszeń. Mocarstwo opiekuńcze może również podjąć działania w tym kierunku. Państwo poszkodowane w każdym wypadku może domagać się dochodzeń³⁷. Wymaga to jednak zgody zainteresowanych, szczególnie strony oskarżonej. Protokół I wprowadził korzystną innowację opartą na mediacji strony trzeciej: Międzynarodową Komisję dla Ustalania Faktów.

Międzynarodowa Komisja dla Ustalania Faktów, o której mowa w art. 90 Protokołu dodatkowego I, ma zadanie wyjaśniać, na wezwanie, fakty uważane za ciężkie naruszenia Konwencji i Protokołu I albo inne poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego. Każde państwo - strona konwencji przy ratyfikacji protokołu I lub później może oświadczyć, że uznaje właściwość wspomnianej komisji. Składa się ona z 15 osób o „wysokiej moralności i uznanej bezstronności”, powołanych przez strony protokołu I, które uznały jurysdykcję komisji. Pełni ona dwie funkcje: jedną jest badanie faktów, które są poważnymi naruszeniami, druga to oferowanie usług stronom dla przywrócenia przestrzegania humanitarnych traktatów. Nie jest obowiązkiem komisji wydawanie prawnych opinii o sytuacji, co do zgodności z prawem działań w danej sprawie. Mimo tego ograniczenia Międzynarodowa Komisja dla Ustalania Faktów wnosi niewątpliwie wartościowy wkład do umacniania ochrony praw człowieka w czasie wojny.

Strona doznająca szkody może wystąpić do MKCK z wezwaniem, by zwrócił się do strony przeciwnej o przestrzeganie norm prawa humanitarnego. Może też apelować do ONZ i całej międzynarodowej wspólnoty państw. Na koniec ma prawo wystąpić do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, ale tylko wtedy, kiedy państwo oskarżone uzna właściwość trybunału. Państwo nie może odstąpić od wypełniania zobowiązań wynikających z konwencji humanitarnych, nawet gdy druga strona jaskrawo je naruszyła³⁸. Zobowiązania wynikające z międzynarodowego prawa humanitarnego nie są objęte wymogiem wzajemności, lecz muszą być wypełniane zawsze i bezwarunkowo przez każdą stronę.

Konwencje genewskie i protokoły mogą być wypowiedziane, ale nie odnosi ono skutku przed zakończeniem toczącego się konfliktu³⁹. Oczywiście nie jest możliwe wypowiedzenie norm prawa zwyczajowego, które są częścią *ius cogens*, ponieważ nie zależą one od poszczególnych państw.

Międzynarodowe prawo humanitarne ciągle jeszcze jest dalekie od stania się systemem prawnym, który w sposób pokojowy może zapewnić przestrzeganie

37 I Konwencja, art. 52, II konwencja, art. 53, III konwencja, art. 132, IV konwencja, art. 149.

38 Zob. Wiedeńską Konwencję o prawie traktatów z 23 maja 1969 r. art. 60. Polski tekst: Dz. U. nr 74 z 1990 r. poz. 439, załącznik.

39 I konwencja, art. 63, II konwencja, art. 62, III konwencja, art. 142, IV konwencja, art. 158.

swych postanowień. Zwykle jest wymagana zgoda państwa, oskarżanego o łamanie prawa humanitarnego, na zbadanie zarzutów lub na postępowanie arbitrażowe. Taka zgoda jest mało prawdopodobna w bardzo emocjonalnym klimacie toczącej się wojny. Z tego względu nadal dużą rolę gra pierwotny, „prymitywny” sposób dochodzenia roszczeń. Stosuje się wtedy niekiedy środki odwetowe, które w polityce międzynarodowej są zwane represaliami lub retorsjami. Represalia są zwykle nielegalnymi lub zabronionymi formami postępowania, które są dozwolone w pewnych okolicznościach, pod warunkiem, że ich celem jest skłonienie nieprzyjaciela do zaniechania nielegalnego postępowania i zachowania się zgodnego z prawem. Represalia muszą być wstrzymane natychmiast, gdy ustaną naruszenia. Są one dozwolone jedynie w wypadku poważnych naruszeń i to tylko jako środek ostateczny, gdy inne kroki nie odniosły skutku nakłonienia przeciwnika do wypełniania jego zobowiązań.

Wyrządzona przeciwnikowi szkoda (odwet) musi być proporcjonalna do wcześniejszego naruszenia przez niego prawa. Represalia mogą być zarządzone jedynie przez najwyższe władze polityczne w państwie. Prawo humanitarne zawiera dziś dużo przepisów o charakterze bezwzględnie obowiązującym, czyli takich, które nie mogą być pomijane w działaniach odwetowych. Nie wolno, na przykład, stosować represaliów wobec rannych na polu walki⁴⁰, rozbitków na morzu⁴¹, jeńców wojennych⁴², ludności cywilnej⁴³, szpitali czy transportów medycznych⁴⁴. W myśl Protokołu dodatkowego I ataki w trybie represaliów na obszary zamieszkałe, tj. na ludność cywilną, są zabronione bez żadnych wyjątków⁴⁵. Represalia są działaniami bezprawnymi, po które wolno sięgać jedynie w ściśle określonych okolicznościach, by położyć kres naruszeniom prawa przez drugą stronę. Szeroki zakaz represaliów w Protokole dodatkowym I był jedną z najbardziej spornych innowacji w prawie z 1977 roku. Niektórzy widzieli w groźbie represaliów środek odstrasżający. Nieprzyjaciel wiedziałby, że zapłaci drogo za każde naruszenie norm prawnych. Powinno to skłaniać do przestrzegania zobowiązań. Równocześnie argumentowano, że ze względów moralnych nie można proponować, by ludność cywilna stała się ofiarą naruszeń prawa popełnionych przez rząd lub przez siły zbrojne. Przykłady z II wojny światowej przypominają, że represalia zawsze prowadziły do kontrrepresaliów. Nie łagodziły one przemocy, lecz przeciwnie, wywoływały eskalację przemocy i osiągały skutek odwrotny od zamierzonego. Należy dodać, że nigdy nie są

40 I konwencja, art. 46.

41 II konwencja, art. 47.

42 III konwencja, art. 13.

43 IV konwencja, art. 33.

44 I konwencja, art. 46, II konwencja, art. 47.

45 Protokół I art. 51 (6) i 52 (1).

dopuszczalne represalia przeciwko ludziom będącym we władzy nieprzyjaciela.

Wspólny art. 1 czterech konwencji genewskich i Protokołu dodatkowego I zobowiązuje umawiające się strony nie tylko do przestrzegania poszczególnych konwencji i Protokołu, ale także do „zapewnienia ich przestrzegania”. Państwa zostały więc wyraźnie zobowiązane zbiorowo do odpowiedzialności za poszanowanie międzynarodowego prawa humanitarnego. Przepis Protokołu I wzywa umawiające się strony do współpracy z Organizacją Narodów Zjednoczonych⁴⁶. Ten artykuł potwierdza ustaloną praktykę. Każde państwo trzecie może wystąpić z zarzutem wobec strony konfliktu, która dopuściła się naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego. Może to nastąpić kanałami dyplomatycznymi, tj. w drodze poufnych kontaktów między rządami, albo poprzez publiczny protest. Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża wielokrotnie zwracał się do wszystkich stron konwencji genewskich i wzywał do wpłynięcia na strony konfliktu, aby przestrzegały norm międzynarodowego prawa humanitarnego.

Do uprawnień ONZ należy podejmowanie działań w razie naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego, m.in. przez powoływanie operacji pokojowych. Z zasady ONZ zawsze zajmuje się konfliktem zbrojnym, który stwarza okazję do naruszenia prawa.

WYTYCZNE UNII EUROPEJSKIEJ W SPRAWIE PROMOWANIA PRZESTRZEGANIA MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA HUMANITARNEGO

Unia Europejska (UE) opiera się na zasadach wolności, demokracji, poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności oraz państwa prawnego. W celu promowania przestrzegania międzynarodowego prawa humanitarnego UE wydała stosowne wytyczne (2005/C327/04). Ujęte w dokumencie cele i kierunki działania mają służyć promowaniu międzynarodowego prawa humanitarnego. Wytyczne dostarczają UE oraz jej instytucjom i organom sprawnych narzędzi promowania i przestrzegania międzynarodowego prawa humanitarnego. Podkreślają zaangażowanie UE w promowanie prawa w sposób widoczny i konsekwentny. Wytyczne są adresowane do wszystkich państw i organizacji działających w UE w zakresie, w jakim podnoszone kwestie mieszczą się w ich obszarach odpowiedzialności i kompetencji. Wytyczne uzupełniają inne wspólne stanowiska przyjęte w Unii i dotyczące kwestii związanych z prawami człowieka,

⁴⁶ Protokół I, art. 89.

torturami i ochroną ludności cywilnej. Są one zgodne ze zobowiązaniem UE i jej państw członkowskich do przestrzegania międzynarodowego prawa humanitarnego.

Państwa są zobowiązane do przestrzegania zasad międzynarodowego prawa humanitarnego, narzuconych przez traktaty lub będących częścią zwyczajowego prawa międzynarodowego. Zasady te mogą mieć zastosowanie do stron niebędących państwami. Taka zgodność leży w interesie społeczności międzynarodowej. Ponadto cierpienia i zniszczenia wywołane naruszeniem międzynarodowego prawa humanitarnego znacznie utrudniają osiągnięcie porozumienia po konflikcie. W interesie politycznym oraz humanitarnym leży poprawa przestrzegania międzynarodowego prawa humanitarnego na świecie.

Zasady międzynarodowego prawa humanitarnego powstały ze względu na konieczność zachowania równowagi między potrzebami wojskowymi i kwestiami humanitarnymi. Międzynarodowe prawo humanitarne obejmuje zasady mające na celu ochronę osób, które nie biorą lub już nie biorą bezpośredniego udziału w konfliktach (ludność cywilna, jeńcy, inni zatrzymani oraz ranni i chorzy), a także zasady mające na celu wprowadzenie ograniczeń dotyczących środków i metod prowadzenia wojny, w tym taktyki i broni, tak aby uniknąć niepotrzebnego cierpienia i zniszczeń.

Szkolenia dotyczące międzynarodowego prawa humanitarnego są niezbędne do zapewnienia przestrzegania tego prawa podczas konfliktów zbrojnych. Szkolenia i kształcenie muszą się także odbywać w czasach pokoju. Dotyczy to całej populacji, choć specjalnie należy traktować określone grupy, na przykład funkcjonariuszy organów ochrony porządku publicznego. Unia Europejska powinna rozważyć zapewnianie lub finansowanie szkoleń i kształcenia w zakresie międzynarodowego prawa humanitarnego w państwach trzecich, także z wykorzystaniem szerszej zakrojonych programów promowania państwa prawnego.

PAŃSTWO PRAWA A TURYSTYKA

W państwach demokratycznych są większe gwarancje na przestrzeganie i wdrażanie międzynarodowego prawa humanitarnego.

W demokratycznych, systemach politycznych są realizowane „rządy prawa”, a polityka jest uprawiana zgodnie z prawem. „Rządy prawa”, gdzie zasady są wyrażone przez przepisy prawa, zapewniają odpowiedni klimat do stosowania i doceniania wartości humanitaryzmu. Bardzo ważne jest

wprowadzenie i promowanie przepisów prawa humanitarnego przez państwa w czasie pokoju, gdy nie ma wojny. Daje to poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa. Na terenie państw zagrożonych wojną lub terroryzmem trudne jest budowanie podwalin jasnej przyszłości, rośnie niepewność społeczna, niektóre gałęzie gospodarki słabną, a turystyka zamiera. Ma to najboleśniejse konsekwencje szczególnie w regionach, o których mówi się, że „żyją z turystyki”. Rozwijanie ruchu turystycznego, może nastąpić tylko tam, gdzie realnie można zapewnić bezpieczeństwo turystom i dba się o ich odpowiednie samopoczucie. Rozwój turystyki ma zawsze lepsze warunki w państwach demokratycznych, gdzie prawo jest rezultatem konsensusu społecznego, określa zasady organizacji władzy państwowej i granice jej ingerencji w prawa jednostki.

W demokratycznym systemie politycznym, gdzie prawo umożliwia ukształtowanie się społeczeństwa obywatelskiego mającego prawne możliwości kontrolowania działań i decyzji władzy publicznej, istnieją warunki do rozwoju społeczeństwa. Następuje wtedy rozwój polityczny, gospodarczy, kulturalny i rośnie poczucie bezpieczeństwa. Proces sprzyja kształtowaniu się społeczeństw bogatych kulturowo i tzw. otwartych. Rozwija się wówczas turystyka, a kraj jest chętnie odwiedzany przez turystów. Piękna przyroda, zabytki, przyjazny klimat są niewątpliwą atrakcją zachęcającą do odwiedzania danego regionu. Z kolei brak bezpieczeństwa, poczucia sprawiedliwości, niepewność, zagrożenie utraty zdrowia lub życia odwracają turystów od państw totalitarnych lub zagrożonych wojną. Warunki sprzyjające rozwojowi turystyki występują przede wszystkim w państwie prawnym.

W państwie prawnym organy władzy publicznej są zorganizowane zgodnie z prawem, ich kompetencje są wyraźnie uregulowane, organy w działalności nie przekraczają granic upoważnień, rzeczywiste metody rządzenia są zgodne z prawem, rzadkie są nadużycia władzy lub fakty pozaprawnego działania państwa, a jeśli się zdarzają, to obywatele i ich organizacje dysponują środkami kontroli i obrony swoich interesów. W państwie prawnym jest przestrzegana zasada równości wobec prawa i równości w prawie (prawo nikogo nie dyskryminuje i nie tworzy nieuzasadnionych przywilejów), a także podstawowe prawa i wolności jednostek – z wolnością słowa i zrzeszania jako podstaw ustroju społecznego i wolnością jako podstawą ustroju gospodarczego. Prawo jest jawne, ogłaszane we właściwym czasie.

W państwie prawnym turysta może czuć się obywatelem świata i ma prawo jak każdy obywatel uzyskać informacje o stanie prawa i praktyce jego stosowania.

SUMMARY

INTERNATIONAL HUMANITARIAN LAW THE NECESSITY TO RAISE THE AWARENESS OF INTERNATIONAL HUMANITARIAN LAW

Humanitarianism accepts and keeps in high regard the values of human dignity, brotherhood, equality and human rights. It is worth remembering that the Republic of Poland, signing international agreements on human rights, has obliged itself to spread the standards of international humanitarian law, and especially, to incorporate them into its military training programs and to encourage civilians, including students, to become acquainted with them so that they are known to the military forces as well as the general public. In Poland, the main promoter of international humanitarian law is the Polish Red Cross. It was founded in 1919 and it is the oldest Polish humanitarian organization operating within and under the aegis of The International Federation of Red Cross and Red Crescent Societies network. Its main aims are to popularize humanitarian ideas and rules, health education and honorary blood donation, to train and organize sanitary teams, to look for war victims, to take part in international aid programs for war and natural disaster victims and to develop international humanitarian law. Some international agreements clearly require that international humanitarian law should be complied with. They include, among others, the four Geneva Conventions for the Protection of War Victims of 1919. The main proof of fulfillment of international obligations is the degree of awareness of these standards among persons and authorities responsible for fulfilling them.

BIBLIOGRAFIA

1. Dunant H. (1983): Wspomnienie Solferino. MKCK, Warszawa.
2. Flemming M. (1982): Międzynarodowe prawo wojenne. Zbiór dokumentów. MON, Warszawa.
3. Flemming M. (1991): Traktowanie ludności cywilnej i jeńców podczas działań wojennych w świetle prawa międzynarodowego. Wojskowy Przegląd Prawniczy 1, s. 3-27.
4. Flemming M. (1978): Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych (zmiany wprowadzone przez Protokoły dodatkowe z 1977 r.). MON, Warszawa.
5. Flemming M. (1981): Okupacja wojskowa w świetle prawa międzynarodowego. Warszawa.
6. Gasser H.P. (1993): Międzynarodowe prawo humanitarne. Inst. Henry Dunant, Haupt.
7. Gierycz D. (1980): Ograniczenie broni konwencjonalnej ze względów humanitarnych. Sprawy Międzynarodowe nr 1.
8. Górbiel A. (1979): Nowe zasady międzynarodowej ochrony ofiar konfliktów zbrojnych. Zeszyty Naukowe nr 67.

9. Jasudowicz J. (1996): Administracja wobec praw człowieka. Toruń.
10. Karboński J. (1969): Tęcza na Solferino. PZWL, Warszawa.
11. Kierzanek R. (1982): Wojna a prawo międzynarodowe. MON, Warszawa.
12. Kierzanek R. (1972): Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych. Warszawa.
13. Leško T. (1979): Międzynarodowe prawo wojenne. Normy postępowania wobec ludności stron wojujących. Ochrona jeńców wojennych i ofiar wojny. Warszawa.
14. Leško T. (1970): Upowszechnianie zasad międzynarodowego prawa wojennego. „Sprawy Międzynarodowe” Warszawa.
15. Malik T. (1974): Międzynarodowe prawo humanitarne. PZWL, Warszawa.
16. Motyka K. (2001): Prawa człowieka. Morpol, Lublin.
17. Ratyńska B. (1974): Pół wieku w służbie narodu i idei. PZWL, Warszawa.
18. Uhma S., Bliźniewski R. (1970): Polski Czerwony Krzyż 1919-1959. PZWL, Warszawa.
19. Wawrzykowska-Wierciochowska (1985): W kręgu miłości i bohaterstwa. PZWL, Warszawa.

PODSTAWOWE INSTRUMENTY PRAWNE DOTYCZĄCE MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA HUMANITARNEGO

1. Konwencja z 1907 r. dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej (IV konwencja haska).
2. Załącznik do konwencji: Regulamin dotyczący praw i zwyczajów wojny lądowej.
3. Protokół z 1925 r. dotyczący zakazu używania na wojnie gazów duszących, trujących lub podobnych oraz środków bakteriologicznych.
4. I konwencja genewska z 1949 r. – o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych na lądzie.
5. II konwencja genewska z 1949 r. – o polepszeniu losu rannych, chorych i rozbitków sił zbrojnych na morzu.
6. III konwencja genewska z 1949 r. – o traktowaniu jeńców.
7. IV konwencja genewska z 1949 r. – o ochronie osób cywilnych podczas wojny.
8. Protokół dodatkowy do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I) z 1977 r.
9. Protokół dodatkowy do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar nie międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół II) z 1977 r.
10. Konwencja haska z 1954 r. o ochronie dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego.
11. Regulamin wykonawczy do konwencji o ochronie dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego
12. I Protokół haski z 1954 r. o ochronie dóbr kultury w razie konfliktu w razie konfliktu zbrojnego
13. II Protokół haski z 1999 r. o ochronie dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego.
14. Konwencja z 1972 r. o zakazie prowadzenia badań, produkcji i gromadzenia zapasów broni bakteriologicznej i toksycznej oraz ich zniszczeniu.
15. Konwencja ONZ z 1980 r. o zakazie lub ograniczeniu użycia pewnych broni konwencjonalnych, które mogą być uważane za powodujące nadmierne cierpienia lub mające niekontrolowane skutki.
16. Protokół I z 1980 r. o niewykrywalnych odłamkach.
17. Protokół II z 1980 r. o zakazie lub ograniczeniu używania min, min-pułapek i innych podobnych urządzeń.

18. Protokół II (zmieniony) z 1996 r. o zakazie lub ograniczeniu używania min, min-pułapek i innych podobnych urządzeń.
19. Protokół III z 1980 r. o zakazie lub ograniczeniu używania broni zapalających.
20. Protokół IV z 1995 r. dotyczący oślepiających broni laserowych.
21. Protokół V z 2003 r. dotyczący wybuchowych pozostałości wojny.
22. Konwencja z 1993 r. o zakazie prowadzenia badań, produkcji, składowania i użycia broni chemicznej oraz o zniszczeniu jej zapasów.
23. Konwencja z 1997 r. z Ottawy o zakazie użycia, składowania, produkcji i przekazywania min przeciwpiechotnych oraz ich zniszczeniu.
24. Statut Międzynarodowego Trybunału ds. ścigania osób odpowiedzialnych za poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego popełnionych na terytorium byłej Jugosławii od 1991 r. z 1993 r.
25. Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego ds. ścigania osób odpowiedzialnych za ludobójstwo i inne poważne naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego popełnione na terytorium Ruandy i obywateli ruandyjskich odpowiedzialnych za ludobójstwo i inne takie naruszenia popełnione na terytorium państw ościennych między 1 stycznia 1994 r. a 31 grudnia 1994 r.
26. Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego z 1998 r.

DR BOLESŁAW OCIECZEK
Wielkopolska Wyższa Szkoła Turystyki i Zarządzania
e-mail: boleslawocieczek@tlen.pl